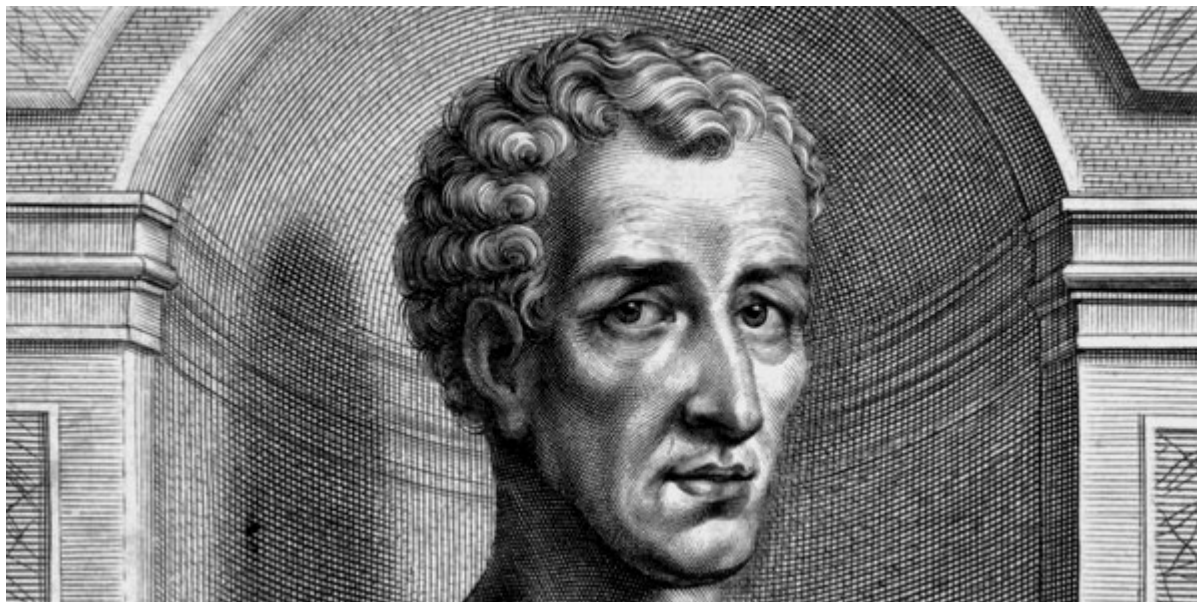


Kosmiczne opowieści sprzed 2000 lat

14 sierpnia 2024

W świecie, gdzie nazwiska Juliusza Verne'a i H.G. Wellsa są synonimami science fiction, mało kto zdaje sobie sprawę, że korzenie tego gatunku sięgają znacznie głębiej w przeszłość. Blisko dwa tysiąclecia przed pojawieniem się ich przełomowych powieści, pewien syryjski satyryk i retor wprowadził świat w fascynujący świat futurystycznych wizji. Mowa o Lukianie z Samosaty, człowieku, którego dziś wielu uczonych uznaje za prawdziwego ojca science fiction.



Urodzony około 125 roku naszej ery w Samosacie, na terenie dzisiejszej Turcji, Lukian był niezwykle wyjątkim wizjonerem swojej epoki. Pisząc w języku greckim, stworzył dzieła, które wyprzedzały swój czas o całe milenia. W jego opowieściach znajdziemy tematy, które dziś są podstawą współczesnej literatury science fiction: pozaziemskie cywilizacje, międzyplanetarne konflikty, sztuczne formy życia czy zaawansowane technologie.

Najbardziej znanym dziełem Lukiana, które ugruntowało jego pozycję jako prekursora gatunku, jest „Prawdziwa historia”. Ta

fikcyjna narracja zawiera elementy, które z łatwością mogłyby znaleźć się w dzisiejszych blockbusterach science fiction. Opowiada o przygodach Lukiana i jego załogi, którzy wyruszają w kosmiczną podróż pełną niesamowitych odkryć i niebezpieczeństw.

Podróż zaczyna się od wypłynięcia poza Słupy Heraklesa (dzisiejszy Gibraltar), co już samo w sobie było w tamtych czasach symbolem przekraczania granic znanego świata. Bohaterowie, porwani przez potężną burzę, trafiają na tajemniczą wyspę, gdzie rzeka wina płynie zamiast wody, a ryby i niedźwiedzie żyją w harmonii. To jednak dopiero początek ich niezwykłej odysei.

Wkrótce bohaterowie zostają porwani przez wir powietrzny, który przenosi ich prosto na Księżyc. Tutaj Lukian wprowadza czytelnika w świat, który nawet dzisiaj, w erze zaawansowanych technologii kosmicznych, wydaje się fantastyczny. Na Księżycu toczy się wojna między jego mieszkańcami a populacją Słońca o kontrolę nad Gwiazdą Poranną (planetą Wenus). Armie obu stron składają się z istot będących hybrydami maszyn i organizmów biologicznych, co przywodzi na myśl współczesne koncepcje cyborgów i sztucznej inteligencji.

Opis bitwy kosmicznej jest pełen szczegółów, które zadziwiają swoją innowacyjnością. Lukian opisuje zaawansowane bronie, strategię wojenne dostosowane do warunków przestrzeni kosmicznej oraz różnorodne formy życia, jakie można spotkać poza Ziemią. Co ciekawe, autor nie ogranicza się do prostego przedstawienia konfliktu, ale analizuje też jego przyczyny i konsekwencje, tworząc tym samym złożony obraz społeczeństw pozaziemskich.

Po zakończeniu konfliktu księżycowo-słonecznego, bohaterowie kontynuują swoją podróż, która obfituje w kolejne niezwykłe przygody. Jedną z najbardziej fascynujących jest moment, gdy zostają połknięci przez gigantycznego wieloryba o długości ponad 300 kilometrów. Wnętrze stworzenia okazuje się być

zamieszkałe przez społeczność „ryboludzi”, co stanowi kolejny przykład niezwyklej wyobraźni Lukiana. Bohaterowie muszą stoczyć walkę z tymi dziwnymi istotami, a następnie znaleźć sposób na wydostanie się z wnętrza wieloryba, co udaje im się poprzez rozpalenie ogromnego ogniska.

Lukian nie ogranicza się tylko do opisywania fantastycznych stworzeń i miejsc. W jego opowieści znajdujemy też elementy, które dziś nazwalibyśmy spekulacją naukową. Autor zastanawia się nad naturą grawitacji, opisując „przestrzeń zerowej grawitacji” między Ziemią a Księżycem. Przedstawia też różnice w fizjologii między mieszkańcami Ziemi a istotami zamieszkującymi inne ciała niebieskie, co przypomina współczesne rozważania na temat tego, jak środowisko kosmiczne mogłoby wpływać na ewolucję form życia.

Jednym z najbardziej intrygujących aspektów twórczości Lukiana jest jego podejście do samego aktu opowiadania. Autor otwarcie przyznaje, że jego historia jest zmyślona, co w czasach, gdy granica między mitem a rzeczywistością była często rozmyta, stanowiło nowatorskie podejście. Lukian bawi się konwencją, mieszając elementy znane z mitologii greckiej z własnymi, futurystycznymi pomysłami. Ta samoświadomość narracyjna czyni z niego nie tylko prekursora science fiction, ale też jednego z pierwszych postmodernistycznych autorów.

Co więcej, „Prawdziwa historia” Lukiana może być odczytywana jako wczesna ekspresja idei podróży przez Ocean Atlantycki i eksploracji ziem leżących po jego drugiej stronie. Ta koncepcja wyprzedza podróż Kolumba o prawie 1400 lat, co pokazuje, jak dalekowzroczne były wizje syryjskiego pisarza.

Wpływ Lukiana na rozwój literatury jest nie do przecenienia. Jego dzieła inspirowały późniejszych autorów, od Jonathana Swifta po współczesnych twórców science fiction. Elementy, które wprowadził – podróże kosmiczne, spotkania z obcymi cywilizacjami, zaawansowane technologie – stały się fundamentami gatunku.

Jednak znaczenie Lukiana wykracza poza literaturę. Jego wizje stanowiły wczesną formę spekulacji naukowej, zachęcając czytelników do wyobrażania sobie, co mogłoby istnieć poza granicami znanego świata. W czasach, gdy większość ludzi nigdy nie opuszczała swojej rodzinnej wioski, Lukian otwierał umysły na możliwość istnienia innych światów, innych form życia i technologii wykraczających poza ówczesne pojęcie.

Dzieła Lukiana stanowią też fascynujący wgląd w mentalność starożytnych. Pokazują, że nawet w czasach, gdy nauka była w powijakach, ludzie mieli zdolność do wyobrażania sobie przyszłości i spekulowania na temat tego, co mogłoby istnieć poza granicami znanego świata. Ta ciekawość i chęć eksploracji nieznanych obszarów są cechami, które napędzały ludzkość przez tysiąclecia i doprowadziły nas do obecnego poziomu rozwoju naukowego i technologicznego.

Lukian z Samosaty jawi się jako niezwykła postać – człowiek, który wyprzedził swoje czasy o tysiąclecia. Jego dzieła, mimo upływu wieków, nadal fascynują i inspirują. Stanowią one nie tylko źródło rozrywki, ale również bogate pole do analizy dla historyków literatury, kulturoznawców i badaczy rozwoju ludzkiej myśli.

W świecie, gdzie science fiction stało się jednym z dominujących gatunków kultury popularnej, warto pamiętać o jego starożytnych korzeniach. Lukian z Samosaty udowadnia, że ludzka wyobraźnia nie zna granic czasowych ani kulturowych. Jego twórczość jest dowodem na to, że marzenia o eksploracji kosmosu, spotkaniach z obcymi cywilizacjami i zaawansowanych technologiach są głęboko zakorzenione w ludzkiej naturze.

Dziś, gdy ludzkość stoi u progu nowej ery eksploracji kosmosu, gdy sztuczna inteligencja staje się rzeczywistością, a granice między człowiekiem a maszyną zacierają się, wizje Lukiana nabierają nowego znaczenia. Pokazują one, że nawet najbardziej fantastyczne pomysły mogą pewnego dnia stać się rzeczywistością. Lukian z Samosaty pozostaje więc nie tylko

ojcem science fiction, ale też prorokiem przyszłości, której zarysy zaczynamy dostrzegać dopiero teraz, dwa tysiąclecia po jego śmierci.

Ilustracja: [William Faithorne](#) (CC0)

Źródło: [InneMedium.pl](#)